

Mówione Słowo # 171

Słowo przynosi Życie, ponieważ jest Życiem

pastor Brian Kocourek

16 czerwca 2010

Dla naszego studium dzisiaj wieczorem chciałbym przeczytać akapity 22 do 25 z drugiej połowy kazania **Mówione Słowo jest Oryginalnym Nasieniem** 23 W porządku, stwierdziliśmy jako - przeszliśmy do tego, aby powiedzieć, **w jaki sposób Jannes i Jambres przeciwstawili się Mojżeszowi** (mówiliśmy o tym), i o tym, że **te sprawy będą się dziać w ostatecznych dniach**. Otóż, on mówi tutaj o Falszywych Pomazańcach w Czasie Końca, co mu nie było dozwolone powiedzieć mu aż do lipca roku 1965. Nuże, a ostatni cytat, który mieliśmy tutaj, był, że **Bóg uczynił każde nasienie według jego rodzaju**, ono jest Jego, widzicie. Potem, kiedy On uczynił Swego człowieka na Swoje wyobrażenie - był on **nasieniem Jego Słowa**. A kiedy Jezus stał się ciałem, **On był tym ciałem Słowa Bożego**. A kiedy my przyjmujemy Słowo Boże, **staniemy się Bożym Słowem w naszym ciele**, widzicie? **Kościół powinien znajdować się w takim stanie**.

24 Otóż, kiedy On uczynił człowieka na Swoje własne wyobrażenie - **"na wyobrażenie Boże stworzył go..."** - otóż, kiedy On to uczynił (nie przeoczcicie tego teraz), Kiedy Bóg **uczynił Swego człowieka na Swoje własne wyobrażenie**, przez Swoje własne mówione Słowo - nuże, to był doskonały mąż, **lecz kiedy przyszedł upadek, to było wtedy, kiedy On wyjął z niego produkt uboczny i uczynił z niego oblubienicę**. Na tym polega dzisiaj ta sprawa. Gdybyście byli duchowymi, już byście to uchwycili, widzicie, widzicie? On - to nie był Adam, który upadł do kłopotów. **To nie był Adam, który zwątpił w Słowo, była to jego oblubienica, która zwątpiła w Słowo. I nie jest to Jezus, który zwątpił w Słowo, bo On był Słowem, jest to Jego oblubienica**.

25 Oto, gdzie doszło do skrzyżowania - **ono nie przyszło przez Adama**. Wstydźcie się wy, którzy tego nie widzicie! Rozumiecie? To nie była wina Adama. On z tym nie miał nic do czynienia. Gdyby śmierć przyszła przez Adama, to by przyszła przez Boga. **Śmierć przychodzi przez skrzyżowanie**. Śmierć nie może przyjść przez Boże Słowo. **Śmierć przychodzi przez skrzyżowanie go z denominacjami i wyznaniem wiary**. Dogmaty na miejsce Chrystusa, na miejsce Słowa. Nie może to przyjść przez Słowo. Słowo jest Życiem. Jezus powiedział: **"Moje Słowa są Życiem"**, a Duch święty ożywia to Słowo i czyni je Życiem. Kiedy to skrzyżujemy, to z tego przychodzi śmierć. A jeżeli Adam był Bożym Słowem, Jego mówionym Słowem, Jego oryginalnym Nasieniem, (bowiem On był pierwszym, przez stworzenie), to Jego drugi Adam powstał również przez stworzenie (mówione Słowo). Czy to śledzicie? Nuże, Adam nie był zwiedziony, **ale jego oblubienica została zwiedziona**. Chrystus dzisiaj nie jest zwiedziony. Słowo nie zwodzi przecież. **Jest to oblubienica, która sprawia zawód** - zgodnie ze Słowem. Czy to widzicie?

Ew. Marka 4:1 *I znowu począł nauczać nad morzem. I zeszło się do niego mnóstwo ludu, tak iż musiał wstąpić do łodzi i usiąść w niej na morzu, a cały lud był na lądzie, nad brzegiem morza. 2 I nauczał ich wielu rzeczy w podobieństwach i tak mówił do nich w kazaniu swoim: 3 Słuchajcie! Oto wyszedł siewca, aby siać. 4 A gdy siał, padło jedno na drogę i przyleciało ptactwo, i zjadło je. 5 Inne zaś padło na grunt skalisty, gdzie nie miało wiele ziemi i szybko wzeszło, gdyż gleba nie była głęboka. 6 A gdy wzeszło słońce, zostało spieczone, a że nie miało korzenia, uschło. 7 Inne znów padło między ciernie, a ciernie wyrosły i zadusiły je, i owocu nie wydało. 8 A inne padło na ziemię dobrą, wzeszło, wyrosło i wydało owoc trzydziestokrotny i sześćdziesięciokrotny, i stokrotny, 9 I mówił: Kto ma uszy ku słuchaniu, niechaj słucha. 10 A gdy był na osobności, pytali go ci, którzy z nim byli razem z dwunastoma, o te podobieństwa. 11 I odpowiedział im: Powierzono wam tajemnicę Królestwa Bożego; tym zaś, którzy są zewnątrz, wszystko podaje się w podobieństwach, 12 Aby patrząc, widzieli, a nie ujrzeli; i słuchając słyszeli, a nie rozumieli, żeby się czasem nie nawrócili i nie dostąpili odpuszczenia. 13 I rzekł im: Nie rozumiecie tego podobieństwa? Jakże więc zrozumiecie wszystkie inne podobieństwa? 14 Siewca rozsiewa słowo. 15 Tymi na drodze, gdzie jest rozsiane słowo, są ci, do których, gdy je usłyszeli, zaraz przychodzi szatan i wybiera słowo, zasiane w nich. 16 Podobnie, zasianymi na gruncie skalistym są ci, którzy, skoro usłyszą słowo, zaraz je przyjmują z radością, 17 Ale nie mają w sobie korzenia, lecz są niestali i gdy przychodzi ucisk lub prześladowanie dla słowa, wnet się gorszą. 18 A innymi, zasianymi między ciernie, są ci, którzy usłyszeli słowo, 19 Ale troski tego wieku i ułuda bogactw i pożądanie innych rzeczy owładają nimi i zaduszają słowo, tak iż plonu nie wydaje, 20 Owymi zaś, którzy są zasiani na dobrej ziemi, są ci, którzy słuchają słowa, przyjmują je i wydają owoc trzydziestokrotny i sześćdziesięciokrotny, i stokrotny,*

W przyrodzie, życie, które jest w nasieniu - kiedy raz zostało zasiane i światło oświeca go, życie w nasieniu zaczyna swoją pielgrzymkę, by zmanifestować się. Mówiąc inaczej, ono wyraża na zewnątrz, jakie Życie i Natura są wewnątrz nasienia. Wiemy, że dopóki światło nie zaświeci na nasienie, to nasienie nie zmanifestuje wrodzonej natury życia, które leży w nim. Więc jest potrzebne Światło, by zmanifestować Życie.

I rzeczywiście, apostoł Paweł powiedział w liście do **Efezjan** rozdziale **5** „**Światło sprawia manifestację**”, a wiemy, że Chrystus jest Światłością świata, a **Ew. Jana 1:3** mówi nam: *Wszystko przez nie powstało, a bez niego nic nie powstało, co powstało. 4 W nim było życie, a życie było światłością ludzi. 5 A światłość świeci w ciemności, lecz ciemność jej nie przemogła.*

Oдноśnie życia, szczególnie życia w nasieniu, musimy zrozumieć, że pierwsze stadium życia, jakie widzimy, iż jest łodygą. Kiedy światło oświeca nasienie i zaczyna rosnać jako każda roślina, to pierwszą manifestacją życia jest nadziemna część rośliny, którą jest źdźbło lub łodyga, w której to życie zaczyna wzrastać, a kiedy Życie jest w niej, roślina jest zielona i w pełni życia. Zanim jest to zmanifestowane, życie wychodzi

z nasienia do korzeni. A jeżeli nie ma korzenia, nie przeżyje. Ufam, że możecie widzieć duchowe zastosowanie tego, o czym tutaj mówię.

A kiedy Życie w tym nasieniu zaczyna manifestować się bardziej, przez łodygę, kiedy wzrasta do większej dojrzałości, zaczyna wypuszczać pędy z centralnej łodygi. To nie ma znaczenia, czy tymi odroślami są liście albo kwiaty, albo jak widzimy w przypadku kukurydzy lub pszenicy, zaczyna rosnać kłos. Najpierw widzimy w przypadku kłosa po prostu kwiatostan lub zielony kłos, która wygląda prawie że jako liście, otaczające zewnętrzną część kłosa.

Następnie, kiedy Życie porusza się w roślinie, widzimy jak życie przechodzi do łuski, która jest wewnątrz kłosa, a ta łuska ma już kształt nasienia, ale jest tylko ochroną życia nasienia, które w niej rośnie. Ona jest tam tylko po to, by ochronić życie nasienia. Wreszcie Życie przechodzi dalej do manifestacji tych małych nasion, które są zrodzone w kłosie i wyglądają tak samo jak oryginalne nasienie, które jest w glebie. To właśnie nazywamy ziarnem.

A kiedy Życie przesuwają się z nasienia do korzeni albo łodygi, a zanim tak może uczynić, zewnętrzna osłona nasienia musi zgnić i umrzeć, inaczej życie nie może być wyzwolone z niego.

A Jezus powiedział nam, że to samo wydarzyło się, aby Boże Życie przeszło do kościoła Żyjącego Boga.

Ew. Jana 12:23 *A Jezus odpowiedział im, mówiąc: Nadeszła godzina, aby został uwielbiony Syn Człowieczy. 24 Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, jeśli ziarnko pszeniczne, które wpadło do ziemi, nie obumrze, pojedynczym ziarnem zostaje; lecz jeśli obumrze, obfity owoc wydaje.*

Jezus powiedział nam w Ew. Jana 6:63, że Boże Słowo jest Życiem. A Duch Boży ożywia to Życie w nas. To jest właśnie duch, który ożywia; ciało nie przynosi żadnej korzyści: słowa które mówię wam, (one) są duchem i (one) są życiem.

W **1 Jana 1:1** czytamy: *Co było od początku, co słyszeliśmy, co oczami naszymi widzieliśmy, na co patrzyliśmy i czego ręce nasze dotykały, o Słowie żywota - 2 A żywot objawiony został, i widzieliśmy, i świadczymy, i zwiastujemy wam ów żywot wieczny, który był u Ojca, a nam objawiony został.*

Życie jest w Ojcu, zanim może wejść do syna. A kiedy jest jeszcze w Ojcu, jest w formie nasienia.

Ew. Jana 5:26 *Jak bowiem Ojciec ma żywot sam w sobie, tak dał i Synowi, by miał żywot sam w sobie.*

A wiemy, że postać Życia, z której Bóg rodzi Swoje własne Życie, to Jego Słowo. Apostoł Paweł nazwał to Słowem Życia w **Filipian 2:16** *Zachowując słowa żywota ku chlubie mojej na dzień Chrystusowy, na dowód, że nie na próżno biegałem nie na próżno się trudziłem.*

Ponownie w **Dz.Ap. 5:20** apostoł Piotr powiedział: *Idźcie, a wystąpiwszy, głóście ludowi w świątyni wszystkie te słowa, które darzą życiem.*

A był to Piotr, który nauczał nas, że Znowuzrodzenie przychodzi przez Słowo Boże, wywołując go w naszej istocie: **1 Piotra 1:23** *Jako odrodzeni nie z nasienia skazitelnego, ale nieskazitelnego, przez Słowo Boże, które żyje i trwa.*

Zauważcie, istnieją nasienia skazitelne i nieskazitelne. A on mówi nam, że nieskazitelne nasienie jest Bożym Słowem, bo wszystkie inne nasiona mają początek i koniec Życia, ale istnieje tylko jedno źródło Wiecznego Życia, bo jest tylko Jedno wieczne, a jest nim Życie samego Boga. A więc, gdy przyjmiesz wieczne Życie, to wtedy Boże życie wstępuje do ciebie i wywołuje Życie, do którego On przeznaczył cię, zanim jeszcze ukształtował świat do istnienia. Ponieważ musiałeś być częścią Boga, aby posiadać wieczne Życie.

W rzeczywistości widzimy cały plan Boży w Efezjan 1. Więc otwórzmy Biblię w liście do Efezjan rozdziale pierwszym i zacznijmy czytać od wiersza **3 Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który nas ubłogosławił w Chrystusie wszelkim duchowym błogosławieństwem niebios;**

Zatem, tutaj jest nam powiedziane, że nie tylko Bóg jest Ojcem Jezusa Chrystusa, ale On jest również Bogiem Jezusa Chrystusa. On powiedział: błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa.

W następnym wierszu widzimy, że w rzeczywistości byliśmy w Nim przed założeniem świata **4 W nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nienaganni przed obliczem jego;**

Następnie z powodu wielkiej Miłości, jaką ma dla Swoich własnych, On ustalił wielki Plan dla Swoich dzieci.

5 W miłości przeznaczył nas (Zwróćcie teraz uwagę, że „przeznaczył nas” jest wypowiedziane w czasie przeszłym. To właśnie On uczynił, kiedy byliśmy jeszcze w Jego myślach, dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej, zanim On ukształtował światy. Potem, kiedy Bóg ukształtował światy z nami w Jego myślach, On ukształtował je tak, żebyśmy radowali się z nich. Bóg istniał przez całą wieczność, zanim ukształtował światy, a więc On nie uczynił tego dla siebie, On nie potrzebował tego, ale On uczynił to dla ciebie i mnie, abyśmy mogli radować się z gór i morza, i z dolin, i z rzek, itd. Dlatego czytamy)

5 W miłości przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej, A więc to było ku Jego upodobaniu, że on predestynował nas do przyjęcia za dzieci przez Jezusa Chrystusa.

W Starym Testamencie, kiedy syn urodził się, on był wychowywany przez nauczycieli i wychowawców do wyznaczonego czasu przez ojca. To jest **Galacjan 4**. A kiedy dziecko, pierworodny syn okazał się jako zdolny i dbający na to, co jego ojciec

chce, mówiąc inaczej, był posłusznym synem, ojciec zabrał go i na publiczne miejsce, gdzie przyjął go jako swego pierworodnego syna. Wtedy synowi było dane 50% ze wszystkiego, co posiadał ojciec. Reszta dzieci nie otrzymała swej części, dopóki ojciec nie umarł.

Lecz dopóki ojciec żył, pozostali nie otrzymali dziedzictwa. A my mamy Ojca, który jest jedynym nieśmiertelnym Królem, który nie może umrzeć, a więc to było stosowne w planie Ojca, który zezwolił na to, żeby Jego Syn Jezus umarł, abyśmy my mogli otrzymać Jego dziedzictwo. A to właśnie Apostoł Paweł mówi tutaj: *5 W miłości przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej 6 Ku uwielbieniu chwalebnej łaski swojej, którą nas obdarzył w Umiłowanym. 7 W nim mamy odkupienie przez krew jego, odpuszczenie grzechów, według bogactwa łaski jego, 8 Której nam hojnie udzielił w postaci wszelkiej mądrości i roztropności,*

Powracając do życia nasienia, widzimy też w **Ew. Jana 6:68** *Odpowiedział mu Szymon Piotr: Panie! Do kogo pójdziemy? Ty masz słowa żywota wiecznego.*

A więc widzimy, że Słowo jest Nasieniem, a Życie w nasieniu jest Życiem Boga, Wiecznym Życiem. **Ew. Jana 5:24** *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, kto słucha słowa mego i wierzy temu, który mnie posłał, ma żywot wieczny i nie stanie przed sądem, lecz przeszedł z śmierci do żywota.*

Dlatego oni uwierzą! To są atrybuty tego, kto jest predestynowany do Życia (do Bożego Życia). **Dz.Ap. 13:48** *Poganie słysząc to, radowali się i wielbili Słowo Pańskie, a wszyscy ci, którzy byli przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli.*

Ew. Jana 6:63 *Duch ożywia. Ciało nic nie pomaga. Słowa, które powiedziałem do was, są duchem i żywotem,*

ARCYDZIEŁO 64-0705 118 *Nie można jednak ukryć zapłodnionego nasienia. Ono musi wykiełkować. Dlaczego? Ponieważ ten wielki Rzeźbiarz jest przy pracy. On znowu będzie budował. To nasienie, Słowo upadło więc do gleby.*

119 *Widzimy świętego Piotra, Jakuba, Jana, wszystkich tych, którzy pisali Słowo. Słowo, które oni spisali, zostało ożywione i żyło. Widzimy, że kiedy ono dojrzewało, gdy Jan zaczął pisać swoje listy, jego wyrzucono na wyspę Patmos, przedtem zaś gotowano go w oleju przez dwadzieścia cztery godziny. Ale to Słowo musiało wykiełkować. Ono musiało zostać zapisane. Nie mogli wygotować z niego Ducha świętego przy pomocy oleju i dlatego on wyszedł z tego bez uszczerbku. Jego praca nie została zakończona. On zmarł później śmiercią naturalną.*

Zwróćcie uwagę, że nasienie jest nosicielem życia. **1 Koryntian 13:11** *Gdy byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko, myślałem jak dziecko, rozmawiałem jak dziecko; lecz gdy na męża wyrosłem, zaniechałem tego, co dziecinnie.*

Więc dostrzegliśmy, że nasienie, o którym mówił Jezus, że ma spaść do gleby, było tym samym Życiem, które było w Nim, a ono pojawiło się w Dniu Pięćdziesiątym. To Nasienie, które zostało posiane w pierwszym wieku, musi dojrzeć zupełnie w tym ostatnim wieku. Kiedy jest to nasienie posiane, przyniesie plon na podobieństwo tego nasienia, które było w glebie.

A jeśli Chrystus, który był Słowem, czyli nasieniem, został pogrzebany i powstał z martwych, kiedy Bóg wzbudził Swego Syna z grobu, a następnie w dniu Pięćdziesiąticy to samo Życie zaczęło wzrastać i manifestować się w Kościele, a jeżeli to było Nasienie Słowa, które zostało pogrzebane, wtedy to samo Życie, które było w tym Słowie, musi też zrodzić ten sam zarodek życia ponownie w kościele, w Czasie Żniwa.

A skoro wiemy, że Słowo stało się ciałem, a my oglądaliśmy Jego Chwałę, a ta Chwała, którą oglądaliśmy, była Bożą Doxa, co jest Jego opinia, oszacowanie i ocena na tej ziemi, wtedy jak powiedział apostoł Paweł, On ma przyjść ponownie w tym czasie, by zostać uwielbiony w Swoim Kościele. To jest **2 Tesaloniczan 1** i wiersz **10**.

A tym **Uwielbieniem będzie Słowo żyjące ponownie w ludzkich istotach**, w synach Bożych, o których apostoł Paweł powiedział: „**Niechaj zmysł, który był w Chrystusie, jest w was.**” A więc widzimy, że istnieją przeznaczeni ludzie, którzy nauczą się usunąć samych siebie na bok i pozwolą Bogu, żeby działał.

Parę lat wstecz wygłosiłem mini serię nazwaną „**Ogród twego Umysłu**”, którą mamy obecnie w postaci książki, a w tej mini serii skupiliśmy się na umyśle, jakby odnosił się do ogrodu, ponieważ nasze umysły są pełne różnych nasion, które są myślami, z czego niektóre są dobre i cnotliwe, a inne są niedobre i złe. A stwierdziliśmy, że nasienie jest nosicielem życia, tak samo nasze myśli też są nosicielami uczynków, które stwarzają atmosferę, a w tej atmosferze pojawiają się reakcje.

Pokazaliśmy, że tak, jak w każdym ogrodzie, musimy mieć plan, jeżeli mamy zbierać plon lub żąć upragniony wynik naszego ogrodu. Bowiem nie możesz pozwolić na to, by rosło w twym ogrodzie cokolwiek innego oprócz twego upragnionego plonu, lub te inne nasiona też wyrosną, i one będą współzawodniczyć o potrzebne miejsce z tymi dobrymi nasionami, które tam zasiałeś. Jak wiecie, w każdym ogrodzie, jeżeli pojawiają się w nim chwasty, one będą konkurencją dla dobrego plonu, nie tylko pod względem potrzebnego miejsca, ale również w sprawie wartości odżywczych z gleby. Chwasty, jeżeli nie są systematycznie usuwane i niszczone, wiele razy wypchną i zaduszą dobre rośliny, to znaczy uszczuplają plony, które chcemy zebrać, ponieważ „o wiele więcej dzieci ma opuszczona niż ta, która ma męża.” A więc na podstawie doświadczenia powinniście wiedzieć, że chwasty rosą obficie i szybciej niż rośliny przynoszące dobry plon.

Jezus powiedział nam parę razy podobieństwo o siewcy.

Ew. Mateusza 13:3 *I mówił do nich wiele w podobieństwach. I rzekł: Oto wyszedł siewca, aby siać. 4 A gdy siał, padły niektóre ziarna na drogę i przyleciało ptactwo i zjadło je. 5 Inne zaś padły na grunt skalisty, gdzie nie miały wiele ziemi, i szybko powschodziły, gdyż gleba nie była głęboka. 6 A gdy weszło słońce, zostały spieczone, a że nie miały korzenia, uschły. 7 A inne padły między ciernie, a ciernie wyrosły i zadusiły je. 8 Jeszcze inne padły na dobrą ziemię i wydały owoc, jedne stokrotny, drugie sześćdziesięciokrotny, a inne trzydziestokrotny. 9 Kto ma uszy, niechaj słucha.*

Ew. Mateusza 13:18 *Wysłuchajcie więc podobieństwa o siewcy. 19 Do każdego, kto słucha słowa o Królestwie i nie rozumie, przychodzi Zły i porywa to, co zasiano w jego sercu: to jest ten, kto jest posiany na drogę. 20 A posiany na gruncie skalistym, to ten, kto słucha słowa i zaraz z radością je przyjmuje, 21 Ale nie ma w sobie korzenia, nadto jest niestały i gdy przychodzi ucisk lub prześladowanie dla słowa, wnet się gorszy. 22 A posiany między ciernie, to ten, który słucha słowa, ale ułuda bogactwa zaduszają słowo i plonu nie wydaje. 23 A posiany na dobrej ziemi, to ten, kto słowa słucha i rozumie; ten wydaje owoc: jeden stokrotny, drugi sześćdziesięciokrotny, a inny trzydziestokrotny.*

Zatem, żeby eliminować złe nasiona lub przynajmniej efekty złych nasion, musimy nauczyć się pielęgnować „**Ogród naszego umysłu**”, aby przygotować go na lepszy plon z naszych upragnionych roślin. Wszyscy wiemy, że Pan nazwał nas Jego drzewami, a rodzaj, do którego przypodobał nas, to „drzewa sprawiedliwości”, jak widzimy w Psalmach **Izajasza 61:3** , czy jak śpiewamy w tej pieśni: „*I będą ich zwać dębami sprawiedliwości, szczepem Pana ku jego wstawieniu.*”

A jak każdy inny ogród, nasz ogród jest zasadzony według zamiaru tego, który go sieje, ku chwale i uzyskaniu dobrych plonów dla siewcy. Jeśli osoba chce zbierać plon z pewnego rodzaju rośliny, by zapewnić sobie pokarm, musi posiać nasiona tego, co chce żąć. Nie sadzicie również w pełni rozwiniętej rośliny. Nie, to się nazywa przesadzanie. Ale my siejemy do gleby nasienie, które, kiedy dojrzeje, zrodzi plon pod każdym szczegółem podobny do nasienia, wiemy bowiem, że nasienie zawiera życie rośliny, a zatem jest nosicielem genetycznego kodu, by zreprodukować tę roślinę w każdym szczególe.

Więc widzicie, ogród jest zasadzony z upragnionym plonem na myśli, i zależy od tego, kto sieje, czy opiekuje się nim i czuwa aż do czasu żniwa. A oprócz pielenia złych nasion, musimy też zapewnić to, że podlewamy i użyźniamy ogród. A kiedy jesteśmy zasadzeni przez Pana, On też wykona Swoją część podlewania i użyźniania Swego ogrodu. A ten ogród, jest ogrodem naszych myśli, rolą Pana, jesteśmy drzewami sprawiedliwości lub jakimkolwiek przyrównaniem możemy posłużyć się, by opisać Oblubienicę Chrystusa.

Powróćmy więc teraz do Biblii, by przeczytać tekst, otwórzmy nasze Biblie ponownie w **1 Koryntian 13:11** *Gdy byłem dziecieniem, mówiłem jak dziecko, myślałem jak dziecko, rozumowałem jak dziecko; lecz gdy na męża wyrosłem, zaniechałem tego, co dziecięce.*

Tutaj widzimy, jak Paweł mówi o pewnym etapie życia, gdy jesteśmy na pewnym poziomie dojrzałości. On rozpoczyna, mówiąc: „Kiedy byłem dziecieniem,” a posługując się słowem „Kiedy” możemy zobaczyć, że Paweł patrzy się wstecz na szczególny okres czasu lub sezon, gdzie chce nam dalej wyjaśnić pewne charakterystyczne cechy, które są związane z tym okresem czasu w jego życiu. Dlatego on kontynuuje, mówiąc: „kiedy byłem dziecieniem, dominowały pewne atrybuty w moim życiu – *„Mówiłem jako dziecko, rozumowałem jako dziecko i myślałem jako dziecko.”*”

Oto, co możemy wywnioskować z orzeczenia Pawła, a mianowicie, mówimy jako dziecko, ponieważ nasze zrozumienie jest tylko dziecięce, a jest tak dlatego, iż sposób, jak myślimy, jest dopiero w stadium dziecięcym. A więc nasze mówienie jest tylko odzwierciedleniem naszego myślenia, co jest zewnętrznym zmanifestowaniem stanu naszego umysłu. Zauważcie, w jaki sposób brat Branham odnosił się do tego, kiedy powiedział, że dziecko otrzymuje to, co chce, przez krzyczenie. Nie możesz oczekiwać, że niemowlę zadzwoni dzwonkiem lub coś w tym rodzaju. Nie ma jeszcze takich zdolności, działających w ten sposób, by tak postąpić. Nie że dziecko nie posiada takiej umysłowej genetyki, ale te atrybuty i cechy charakterystyczne nie zostały wyćwiczone do tego stanu siły i dojrzałości. A więc stwierdzamy, iż brat Branham wskazuje nam na prostotę wzrostu, który też przyrównuje do duchowej dojrzałości.

A Jezus powiedział nam to samo w **Ew. Łukasza 6:45** *Człowiek dobry z dobrego skarbcza serca wydobywa dobro, a zły ze złego wydobywa zło; albowiem z obfitości serca mówią usta jego.*

Zwróćcie uwagę, iż on mówi nam, że z obfitości lub z przepelnionego serca, co odnosi się do zrozumienia, mówią usta. A więc to, co mówisz zależy od tego, co wiesz. Nie mógłbym w żadnym wypadku oczekiwać od żadnego dziecka tutaj, aby powstało tutaj i mówiło na temat teorii względności Einsteina. O nic więcej nie mógłbym oczekiwać, by powstały i nauczały nas na temat Bóstwa. One może mogą powiedzieć nam, że istnieje jeden jedyny Bóg, a Ten Bóg miał Syna, a to jest wszystko, co oczekiwałbym od nich na tym poziomie lub w tym procesie ich duchowego wzrostu. Ale jeżeli brat Branham miał powstać i powiedział wszystko to, co on mógł nam powiedzieć, wtedy nie mielibyśmy żadnej większej aspiracji, aby to osiągnąć. To nie znaczy, że to byłoby w porządku zatrzymać się tam, gdzie jesteśmy. Ponieważ w tej chwili, gdy zatrzymasz się, zaczynasz umierać. Bóg nie oczekuje od nas, abyśmy przewyższali jego Proroka, ale jak powiedział brat Branham, ja teraz parafrazuję: „Ty jesteś teraz tutaj, a ja jestem tutaj wyżej. Pewnego dnia ty też będziesz tutaj wyżej, jeżeli chodzi o twoje zrozumienie.” Jezus powiedział nam to samo w **Ew. Łukasza 6:40** *Nie masz ucznia nad mistrza, ale należyście będzie przygotowany każdy, gdy będzie jak jego mistrz.*

A więc patrzymy się na ten fakt, że nasze słowa są tylko odzwierciedleniem lub odbiciem tego, na jakim etapie wzrostu jesteśmy. Sposób, jak każde dziecko rośnie, jest taki, że one zaczynają mówić słowa, które usłyszały od rozmawiających rodziców. Czasami może to zaszokować niektórych rodziców, kiedy usłyszą złe albo wulgarne słowa wychodzące z ust ich dzieci, jako ich pierwsze słowa. Ale niemowlę może

powiedzieć tylko słowa, które usłyszało. Niemowlę, jak każda inna osoba, jest ograniczone do słów, które usłyszało od innych. Dlatego trzeba nam regularnie słuchać Głosu Bożego. A dokładnie tak, jak dzieci zaczynają formułować swoje małe umysły do takiego stanu, gdy zaczną mówić zrozumiałe słowa, w oparciu na tym, co usłyszały, tak samo nasze umysły, mówiąc duchowo, abyśmy mogli wzrastać do pełnej doskonałości lub odzwierciedlenia naszego Niebiańskiego Ojca, muszą zacząć formułować nasze myśli do tych samych Słów, które On powiedział nam.

W Ew. Jana 5:19, 30 Jezus powiedział: *nie może Syn samo od siebie nic czynić, tylko to, co widzi, że Ojciec czyni.* Chcę, żebyście zwrócili uwagę, iż Jezus, jak każde inne dziecko, nie miał własnych słów. Wszyscy zaczynamy mówić w ten sposób, że naśladujemy w wymowie słowa, które usłyszeliśmy od naszych ojców i matek, którzy mówią, a w przypadku Jezusa nie było inaczej. **Ew. Jana 7:16** *Na to odpowiedział im Jezus, mówiąc: Nauka moja nie jest moją, lecz tego, który mnie posłał. 17 Jeśli kto chce pełnić wolę jego, ten pozna, czy ta nauka jest z Boga, czy też Ja sam mówię od siebie. 18 Kto od siebie samego mówi, ten szuka własnej chwały; ale kto szuka chwały tego, który go posłał, ten jest szczery i nie ma w nim nieprawości.* Aby poznać, jakich słów używają rodzice w obrębie domu, trzeba tylko posłuchać tego, co mówią ich małe dzieci.

Jeżeli dzieci mówią o Jezusie i sprawach Bożych, wtedy wiecie, co się dzieje w domu. Lecz jeżeli dzieci klną i używają wulgarnych słów, wtedy zaraz wiesz, jakiego rodzaju atmosfera jest w domu. „*Po owocach poznacie ich.*” A wiemy, że owocem jest to, czego ich nauczano. Jest to nauczanie na dany sezon. A więc widzimy, że Jezus, jako nasz przykład, powiedział: „*Ja nie mogę sam z siebie nic uczynić. Jak słyszę, tak sądzę, a sąd mój jest sprawiedliwy, bo staram się pełnić nie moją wolę, lecz wolę tego, który mnie posłał.*” *To, co mówię i co czynię – tego nauczył Mnie mój Ojciec. Nawet Nauka, którą głoszę, nie jest moją, ale jest Nauką Tego, który Mnie posłał.*”

Jezus powiedział faryzeuszom w **Ew. Jana 8:38** „*Mówię to, co widziałem u Ojca, a wy także czynicie, co słyszeliście u ojca waszego.*” A więc jeżeli mamy wzrastać na Podobieństwo naszego Ojca, najpierw musimy go zobaczyć, a następnie musimy rozpoznać, co On czyni, abyśmy mogli przypodobać się do Jego obrazu.

1 Jana 3:1 *Patrzcie, jaką miłość okazał nam Ojciec, że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i nimi jesteśmy. Dlatego świat nas nie zna, że jego nie poznał. 2 Umiłowani, teraz dziećmi Bożymi jesteśmy, ale jeszcze się nie objawiło, czym będziemy. Lecz wiemy, że gdy się objawi, będziemy do niego podobni, gdyż ujrzymy go takim, jakim jest. 3 I każdy, kto tę nadzieję w nim pokłada, oczyszcza się, tak jak On jest czysty.*

1 Koryntian 13:12 *Teraz bowiem widzimy jakby przez zwierciadło i niby w zagadce, ale wówczas twarzą w twarz. Teraz poznanie moje jest cząstkowe, ale wówczas poznam tak, jak jestem poznany.*

To poznanie przychodzi jako wynik widzenia i doświadczania mocy i Obecności Bożej. A co Paweł mówi tutaj, jest odniesieniem do tego, co powiedział w **1 Koryntian 13:9-12** *Bo cząstkowa jest nasza wiedza i cząstkowe nasze prorokowanie; 10 Lecz gdy*

nastanie doskonałość, to, co cząstkowe, przemienie. 11 Gdy byłem dziecieniem, mówiłem jak dziecko, myślałem jak dziecko, rozumowałem jak dziecko; lecz gdy na męża wyrosłem, zaniechałem tego, co dziecięce. 12 Teraz bowiem widzimy jakby przez zwierciadło i niby w zagadce, ale wówczas twarzą w twarz. Teraz poznanie moje jest cząstkowe, ale wówczas poznam tak, jak jestem poznany.

Myślę, że wszyscy zgodzimy się na tym, iż Jezus był naszym najstarszym bratem i On ustanowił przykład, jaki mamy naśladować w naszym wzrastaniu do postawy Synów i Córek Boga. On był naszym wzorem i naszym absolutem tego Życia, którego pragniemy. **Rzymian 8:29-30** Tłumaczenie Weymotha wyklada to w następujący sposób: *Bo tych, których przedtem znał, przeznaczył właśnie, aby się stali podobni do obrazu Syna jego, a On żeby był pierworodnym pośród wielu braci;*

Więc widzimy, że Jezus był wzorem, który Bóg, nasz Ojciec, ustanowił przed nami. A Paweł mówi nam, że nie będziemy myśleć jako dzieci na zawsze. On powiedział to w następujący sposób: **1 Koryntian 13:11** *lecz gdy na męża wyrosłem, zaniechałem tego, co dziecięce.*

Chciałbym zadać pytanie komuś z młodszych, którzy są tutaj. Dlaczego odkładałby człowiek dziecięce sprawy na bok, kiedy stał się mężczyzną? Z powodu stanu ich umysłów nie uważają już te rzeczy jako ważne. I widzieliśmy już odpowiedź, którą podał nam Paweł. Bowiem gdy jesteśmy dziećmi, myślimy i rozumiemy jako dziecko, i dlatego trzymamy się dziecięcych spraw. Ale gdy wzrastamy w naszym myśleniu i zrozumieniu, wtedy te sprawy, które trzymały się nas jako dzieci, nie mają już takiego samego wpływu na nas. Dlatego przeszliśmy z tego stadium życia do następnego, jak widzimy... **Malachiasz 3:16-18** *Tak to mówili między sobą ci, którzy boją się Pana, a Pan uważał i słyszał to. I tak została spisana przed nim księga pamiątkowa dla tych, którzy boją się Pana i czczą jego imię. 17 Będą moją własnością - mówi Pan Zastępów - w dniu, który Ja przygotowuję, i oszczędzę ich, jak ktoś oszczędza swojego syna, który mu służy. 18 Wtedy znowu dostrzeżecie różnicę między sprawiedliwym a bezbożnym, między tym, kto Bogu służy, a tym, kto mu nie służy.*

Piotr był dosyć praktycznym człowiekiem, i on mówi nam, iż kiedy człowiek cierpi w swoim ciele, nie pragnie już grzechu, ponieważ ich pragnienie się zmienia wraz ze wzrostem ducha. **1 Piotra 4:1** *Ponieważ więc Chrystus cierpiał w ciele, uzbrójcie się też i wy tą myślą, gdyż kto cieleśnie cierpiał, zaniechał grzechu,*

A to jest prawdą. Cierpienie w ciele jest niczym innym jak procesem, który pomaga nam odwrócić nasze prawdziwe uczucia w właściwym kierunku. A patrzymy się dzisiaj wieczorem na proces dojrzewania tutaj.

Ew. Jana 6:44-45 *Nikt nie może przyjść do mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który mnie posłał, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. 45 Napisano bowiem u proroków: I będą wszyscy pouczeni przez Boga. Każdy, kto słyszał od Ojca i jest pouczony, przychodzi do mnie.*

Ew. Jana 14:26 *Lecz Pocieszyciel Duch Święty, którego Ojciec pošle w imieniu moim, nauczy was wszystkiego i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem.*

2 Tymoteusza 2:2 *A co słyszałeś ode mnie wobec wielu świadków, to przekaz ludziom godnym zaufania, którzy będą zdolni i innych nauczać.*

Hebrajczyków 5:12 *Biorąc pod uwagę czas, powinniście być nauczycielami, tymczasem znowu potrzebujecie kogoś, kto by was nauczał pierwszych zasad nauki Bożej; staliście się takimi, iż wam potrzeba mleka, a nie pokarmu stałego.*

1 Jana 2:7 *Umiłowani, nie podaję wam nowego przykazania, lecz przykazanie dawne, które mieliście od początku; a tym przykazaniem dawnym jest to Słowo, które słyszeliście.*

Módlmy się...